

Sygn. akt I ACa 300/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego w C. działającego na rzecz Skarbu Państwa-Naczelnika Urzędu Skarbowego w C.

przeciwko P. Ż.

o orzeczenie przepadku świadczenia

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 4 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 32/17

1) oddala apelację;

2) przyznaje adwokatowi W. W. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
----------------------	---------------------------	-------------------------------------

Sygn. akt I ACa 300/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem sąd, częściowo uwzględniając powództwo wytoczone przez prokuratora na rzecz Skarbu Państwa o zasądzenie od pozwanego 400 150 zł tytułem przepadku w związku ze świadczeniem spełnionym świadomie za dokonanie czynu zabronionego, zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. 386 150 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 19 308 zł z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych oraz przyznał pełnomocnikowi pozwanego wynagrodzenie za udzieloną z urzędu pomoc prawną.

W uzasadnieniu powołał się na następujące ustalenia:

Pozwany wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej (sygn. III K 66/15) został (...). Za czyn ten z art. 270 § 1 k.k., art. 230 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 3 k.k. oraz art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., 65 § 1 k.k. oraz art. 12 k.k., na podstawie art. 299 § 6 k.k. został (...). Na mocy art. 299 § 7 k.k. sąd orzekł też (...). Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 10.11.2016 r. (sygn. II AKa 400/16) na skutek apelacji oskarżonego (pозwanego w niniejszej sprawie) (...). W uzasadnieniu zaznaczył, że ustawodawca różnicuje korzyści uzyskane z przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. (m.in. środki finansowe) od korzyści „z prania brudnych pieniędzy” (§ 6), a ponieważ pozwany nie osiągnął innych korzyści, poza ujętymi na stronie 8 uzasadnienia, wyeliminował z podstawy skazania § 6. Zaznaczył, że choć powyższa kwota, jako przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa z § 1, mogła stanowić przedmiot przepadku, to z uwagi na błędne jej zakwalifikowanie nie było możliwości sanowania uchybienia, a w konsekwencji należało uchylić ten środek karny. Skarga kasacyjna została oddalona wyrokiem SN z 17.05.2017 r.

Powód w toku postępowania odbywał (...). Pozostawał w związku nieformalnym, a na utrzymaniu miał 4-letnie dziecko.

Jak wskazał sąd pierwszej instancji ustalenia te poczynił w oparciu o dowody z dokumentów, podkreślając że wniosek pozwanego o dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości zakupionego sprzętu przy pomocy którego przygotowywał podrobione dokumenty, która to wartość stanowiąca niejako koszt uzyskania świadczeń pieniężnych powinna pomniejszać zasądzoną kwotę, był niezasadny, gdyż istotą roszczenia z art. 412 k.c. jest przepadek świadczenia uzyskanego na podstawie przestępstwa, a nie sam zysk z tego tytułu, zwłaszcza że procederu przestępczego nie sposób ujmować w kategoriach analogicznych do działalności gospodarczej.

Powołując się na treść art. 412 k.c., sąd zaznaczył że nie był trafny argument jakoby legitymacji do wytoczenia powództwa nie miał prokurator a tylko Skarb Państwa-minister właściwy do spraw finansów publicznych (lub podległe mu jednostki). Wprawdzie organem reprezentującym (art. 67 § 2 k.p.c.) jest naczelnik właściwego urzędu skarbowego (art. 28 ust. 1 pkt 1) ustawy z 16.11.2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U.2018.508 j.t. ze zm.), jednakże z mocy art. 55 k.p.c. prokurator może wytoczyć powództwo na rzecz oznaczonej osoby, wskazując ją w pozwie, jeśli w jego ocenie wymaga tego ochrona praworządności i praw podmiotowych konkretnych osób. W takim wypadku wstąpienie do sprawy strony w znaczeniu materialnym nie jest konieczne. Prokurator mógł więc wytoczyć powództwo na rzecz Skarbu Państwa, który zresztą, będąc reprezentowany przez Prokuratorię Generalną (art. 7 ust. 2 pkt 1) ustawy z 15.12.2016 r. o Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej; Dz.U.2016.2261 ze zm.), odmówił wstąpienia do sprawy.

Dalej sąd wyjaśnił, że zarówno w przypadku spełnienia świadczenia w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę, jak i świadczenia spełnionego w celu niegodziwym niezbędną przesłanką możliwości orzeczenia przepadku świadczenia jest świadomość solvensa, że świadczenie jest spełniane w zamian za czyn zabroniony albo że ma niegodziwy cel. Czynem zabronionym jest zaś czyn stanowiący przestępstwo lub wykroczenie. Ponieważ w przypadku popełnienia przestępstwa, zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, a pozwany został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., art. 230 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 3 k.k. oraz art. 299 §1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., 65 § 1 k.k. oraz art. 12 k.k., które realizowało znamiona przestępstw związanych z fałszowaniem dokumentów, przygotowaniem do takiego fałszowania, oszustwem i jego usiłowaniem, przestępstwa z art. 230 § 1 k.k., a przede wszystkim z art. 299 § 1 k.k., do istoty którego należy m.in.

przyjęcie środków płatniczych pochodzących z przestępstwa. W przypadku, gdy pozwanemu, jak w okolicznościach sprawy, przypisano czyn z tego przepisu, polegający na przejmowaniu określonych wpłat, dokonanych na rachunki bankowe osób podstawionych (działań tych dokonywał w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia) przez osoby, zobowiązane wcześniej do zapłaty ustalonej kwoty. Wprawdzie sąd karny uiszczone w związku z poszczególnymi działaniami sprawczymi świadczenia określił na 400 150 zł, jednakże skoro istotą art. 412 k.c. jest pozbawienie sprawcy spełnionego w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub w celu niegodziwym świadczenia, sąd pomniejszył tę kwotę o wartości związane z tymi działaniami przestępczymi, w ramach których sprawca zamierzonego celu nie osiągnął i nie doszło do spełnienia świadczenia. Ostatecznie należna była więc kwota 386 150 zł.

Sąd pierwszej instancji odniósł się także do twierdzenia pozwanego, że wyrok skazujący dotyczył tylko i wyłącznie jego zachowania, a nie innych osób, na zlecenie których działał, podczas gdy zasądzenie roszczenia na podstawie art. 412 k.c. wymaga ustalenia, że osoby te były świadome, że spełniały świadczenie w zamian za dokonanie czynu zabronionego, wskazując że istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym na podstawie art. 11 k.p.c. wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Ponieważ do znamion czynu z art. 299 § 1 k.c., który najlepiej oddawał charakter przestępstwa, należało nie tylko pozyskanie od określonej osoby środków płatniczych, lecz to, że miały one pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, oznaczało to że dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności karnej konieczne było ustalenie, że konkretne środki stanowiły właśnie taką korzyść. Sąd podkreślił też, że wyroku karnym przypisano pozwanemu przestępstwo, z którego uzyskiwał on stałe dochody, a jego działalność polegała na podrabianiu w celu użycia za autentyczne dokumentów, czy podejmowaniu się także rzekomego pośrednictwa w uzyskaniu wpisu do ewidencji uczelni (po podrobieniu określonego dokumentu), w zamian za co osoby zainteresowane (czyli zlecające opisane czynności, których dotyczyły określone dokumenty, a nie pozwany, miały posłużyć się nimi, a właśnie cel użycia za autentyczny należał do znamion przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.; analogiczna sytuacja dotyczyła podjęcia się pośrednictwa w uzyskaniu wpisu do ewidencji) przekazywały pozwanemu określone środki jako zapłatę. Tym samym strona powodowa wykazała, że spełniający świadczenie w takich okolicznościach mieli świadomość, że robią to w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę.

Za bezzasadne uznał również sąd zarzuty pozwanego, jakoby część środków na rachunkach bankowych nie pochodziła z popełnienia przestępstw (około 25.000 zł), gdyż przypisane pozwanemu przestępstwo obejmowało nie samo posiadanie środków finansowych na określonym rachunku lecz przejęcie określonych kwot w związku z określonymi działaniami sprawczymi. Podkreślił również, że nie jest jego rolą wskazywanie środków, z których ma nastąpić zaspokojenie określonych roszczeń, a trudna sytuacja majątkowa pozwanego nie stanowi podstawy dla oddalenia powództwa.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach sąd powołał art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 j.t. ze zm.) oraz § 8 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714 ze zm.).

Wyrok ten w zakresie punktu 1 zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przepisów postępowania, a mianowicie: art. 412 k.c. przez uznanie, że Prokuratura Rejonowa w C. posiada legitymację czynną do wystąpienia z powództwem na rzecz Skarbu Państwa-Naczelnika Urzędu Skarbowego, podczas gdy w sprawie o orzeczenie przypadku świadczenia Skarb Państwa reprezentuje minister właściwy ds. finansów publicznych, w związku z czym powództwo powinno zostać oddalone z uwagi na brak legitymacji czynnej; orzeczenie przepadku, pomimo że powód nie wykazał aby osoby na zlecenie których działał miały świadomość, że spełniają świadczenie w zamian za dokonanie czynu zabronionego, co było ustawową przesłanką orzeczenia przepadku; art. 11 k.p.c. przez błędne uznanie, jakoby wyrok karny wiązał sąd w zakresie świadomości osób na rzecz których działał pozwany, co do spełnienia świadczenia w zamian za dokonanie

czynu zabronionego, podczas gdy opis przestępstwa, za które został skazany nie obejmował zakresem tej okoliczności; art. 217 w zw. z art. 227, 232 i 162 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie wniosku o opinię biegłego ds. szacowania nieruchomości dla określenia kosztów zakupu sprzętu wykorzystanego do działalności przestępczej, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu było istotne z uwagi na fakt, że ewentualny przypadek świadczenia mógłby dotyczyć tylko i wyłącznie różnicy między wartością otrzymaną, a poniesionymi wydatkami.

W oparciu o takie zarzuty domagał się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelacja nie była uzasadniona i nie mogła spowodować oczekiwanego przez skarżącego oddalenia powództwa.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że podniesione w środку odwoławczym zarzuty stanowiły w zasadzie powtórzenie argumentów prezentowanych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, do których Sąd Okręgowy już się ustosunkował, uznając je za chybione. Ocenę taką sąd odwoławczy co do zasady podziela. Niemniej po raz kolejny należy zaakcentować, że wprawdzie – jak wywodzi skarżący – z utrwalonego orzecznictwa wynika, że powodem w sprawie o orzeczenie przepadku jest Skarb Państwa reprezentowany przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych lub podległe mu jednostki, w tym wypadku naczelnik właściwego urzędu skarbowego (art. 28 ust. 1 pkt 1) ustawy z 16.11.2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. z 2018 r. poz. 508 j.t. ze zm.), jednakże jest to powód w znaczeniu materialnym. Rację ma natomiast sąd pierwszej instancji, że działając na podstawie art. 55 k.p.c. prokurator może wytoczyć powództwo na rzecz oznaczonej osoby, domagając się n. p. zasądzenia świadczenia na jej rzecz, uzyskując status powoda w znaczeniu formalnym, co miało właśnie miejsce w niniejszej sprawie. Zarzut braku legitymacji prokuratora nie był więc uprawniony.

Błędne jest także stanowisko pozwanego, że nastąpiła obraza art. 11 k.p.c., polegająca na przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, że wyrok karny wiązał go w zakresie świadomości osób spełniających na rzecz pozwanego świadczenie za dokonanie czynu zabronionego. Z uwagi bowiem na fakt, że pozwany został skazany m. in. za czyn polegający na podrabianiu w celu użycia za autentyczne dyplomów ukończenia szkół wyższych (i innych wymienionych w wyroku karnym dokumentów) dla osób, które mu to zleciły, po czym przysyłał im te podrobione dyplomy (dokumenty) przesyłkami pocztowymi za pobraniem, nie jest możliwe przyjęcie, że osoby te nie wiedziały, że dokonują zapłaty za sfałszowany dokument, podczas gdy fałszowanie dokumentów jest przestępstwem. Okoliczności te wynikają z opisu znamion czynu zabronionego przypisanego pozwanemu, a zatem wiążą sąd cywilny i jednoznacznie pozwalają na ustalenie świadomości osób dokonujących na rzecz pozwanego zapłaty.

Trafna była również konstatacja Sądu Okręgowego, że zgodnie z przepisem art. 412 k.c. przepadkowi ulega spełnione w zamian za dokonanie czynu zabronionego świadczenie, a nie zysk pochodzący z tego przestępstwa, w związku z czym zupełnie obojętnym jest, jakie koszty poniosła osoba dokonująca czynu zabronionego, w tym wypadku pozwany – aby dokumenty sfałszować, gdyż obrazowo rzecz ujmując, działanie przestępcze nie jest działalnością gospodarczą i nie ma tu znaczenia „zysk” ujmowany jako różnica pomiędzy dochodem, a poniesionymi wydatkami. Skoro zatem okoliczność ta dla rozstrzygnięcia sprawy była irrelevantna, zbędne było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia wysokości „wydatków” pozwanego, a tym samym nie doszło do obrazy żadnego ze wskazanych w apelacji przepisów dotyczących postępowania dowodowego.

W rezultacie, ponieważ nie miało miejsca naruszenie prawa procesowego, na jakie powoływał się skarżący, a prawo materialne zostało zastosowane w sposób prawidłowy, apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw musiała ulec oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c., czego skutkiem był także brak względów do ingerencji w rozstrzygnięcie o kosztach sądowych.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w myśl § 2, § 8 pkt 7 oraz § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w

sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu
(t. j. Dz. U z 2019 r. poz. 18).

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Joanna Naczyńska